

Komunikat Rady Ministrów ZSRR

Rząd radziecki anuluje wszystkie rozkazy i rozporządzenia wydane przez radzieckie organa w NRD

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje następują-

Debata nad układem o „armii europejskiej” we francuskim Zgrom. Narodowym

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi, że francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 514 głosami przeciwko 100 porządek obrad na ostatnie dwa tygodnie sierpnia. Ten porządek obrad przewiduje, że debata nad sprawą układu o „europejskiej wspólnocie obronnej” rozpocznie się w dniu 24 sierpnia.

cy komunikat Rady Ministrów ZSRR:

W związku z nawiązaniem przez ZSRR z Niemiecką Republiką Demokratyczną takich samych stosunków jak z innymi państwami europejskimi oraz zgodnie z wymianą poglądów, jaka odbyła się ostatnio między rządem ZSRR i rządem NRD, rząd radziecki postanowił anulować wszystkie rozkazy i rozporządzenia wydane przez radziecką administrację wojskową i radziecką komisję kontrolną w Niemczech w okresie od 1945 roku do 1953 roku w sprawach dotyczących życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Jednocześnie rząd radziecki przyjął do wiadomości oświadczenie rządu NRD, że Niemiecka Republika Demokratyczna będzie przestrzegała zobowiązań wynikających dla niej z czterechstronnych porozumień, dotyczących pokojowego i demokratycznego rozwoju Niemiec.

Na Wystawie w Moskwie



Tysiące ludzi przewija się codziennie przez ogromne tereny Wszechzwiązkowej Wystawy Rolniczej w Moskwie oglądając z zainteresowaniem eksponaty, świadczące o wspaniałych osiągnięciach socjalistycznego rolnictwa.

Na zdjęciu: na placu Kołchozów.

Monopole zagraniczne znów zagarnęły irańską naftę

Rząd Zahediego podpisał na 40 lat umowę sprzeczną z interesami Iranu

WASZYNGTON (PAP). — Departament stanu USA opublikował tekst deklaracji o podpisaniu umowy między rządem irańskim a konsorcjum międzynarodowym. W skład konsorcjum wchodzi 5 największych amerykańskich monopolów naftowych, jak również anglo-irańskie товарищество нафтовое (AIOC), które monopolizowało wydobycie i zbyty naftę irańskiej przed wydobyciem w roku

1951 ustawy o nacjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego, towarzystwo „Royal Dutch Shell” z przeważającym kapitałem angielskim i towarzystwo francuskie „Compagnie Francaise Des Petroles”.

Z tekstu umowy wynika, że zagraniczne monopole naftowe obejmują znów kontrolę nad irańskimi zasobami naftowymi — z tą jedynie różnicą, że obecnie najszerszy dostęp do nafty irańskiej uzyskują monopole amerykańskie, podczas gdy dawniej w Iranie panował monopol angielski AIOC.

Dwa oświadczenia premiera Nehru

DELHI (PAP). — Jak podaje hinduska agencja prasowa, premier Indii, Nehru, oświadczył ostatnio, że „kraje azjatyckie nie powinny być zmuszane do uczynienia czegoś, co pod naciskiem lub pod wpływem obcych mocarstw”.

Przemawiając 4 bm. w mieście Dalhousie (wschodni Pendżab), premier Nehru stwierdził: „Chciałbym, aby kraje azjatyckie współpracowały ze sobą nad budową nowej Azji”.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem A1 Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

Rok II Łódź, sobota 7 sierpnia 1954 r. Nr 187 (290)

W Indochinach

PRZERWANIE OGNI W LAOSIE

PARYŻ (PAP). — Z Saigonu donoszą, że zgodnie z porozumieniem genewskim, w piątek o godz. 8 czasu miejscowego weszło w życie zawieszenie broni na terytorium Laosu. Ogień został przerwany na wszystkich odcinkach frontu.

ZAKOŃCZENIE PRAC WSTĘPNYCH MIĘDZYNARODOWEJ KOMISJI NADZORCZEJ W DELHI

DELHI (PAP). — W dniu 6 bm. zakończyły się prace wstępne międzynarodowej komisji nadzorczej, która będzie sprawowała kontrolę nad przestrzeganiem warunków rozejmu w Indochinach. Ogłoszono komunikat, który stwierdza m. in., że wszystkie uchwały komisji zapadły jednomyślnie i że obrady toczyły się w atmosferze porozumienia i serdeczności.

W dniu 7 sierpnia część członków komisji uda się do Indochin, do miast Vientiane, Pnom Penh i Hanoi.

Pola sprzątnięte w 87 proc. Żniwa w woj. łódzkim dobiegają końca

Od poniedziałku do dziś rolnicy naszego województwa dokonali olbrzymiego wysiłku, wykorzystując każdą godzinę pięknej pogody.

W państwowych gospodarstwach rolnych, spółdzielniach produkcyjnych i w gromadach koszenie zbóż zostało niemal całkowicie zakończone. Jeszcze tylko gdzieś spotkać można poletka później dojrzewającego owsa.

Na stanowiskach po rzepaku ozimym i życie zielenią się już popłony. Z każdym dniem ubywa ściernisk. Po ukończeniu żniwa, do stodoł i na sterty wędruje reszta zbóż kłosowych. W czwartek pozostało na polach jeszcze tylko 13 proc. nie zwiezionej pszenicy, jęczmienia i owsa.

Według meldunków nadchodzących do Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa w spółdzielniach produkcyjnych w miarę już 15 proc. zbóż kłosowych, a w gromadach 9 proc. Nasilenie akcji omłotowej jest przewidziane w przyszłym tygodniu.

PGR Zjednoczenia Łódź miocą w pierwszej kolejności przede wszystkim zboża selekcyjne, przeznaczone na siew jesienny. PGR Książę Miły jako pierwszy w woj. łódzkim zakończył już omłoty wszystkich zbóż kłosowych. Przeciętna wydajność z ha wyniosła: żyta — 25 q, wyki ozimej — 33 q. W PGR Rszew również był wspaniały urodzaj. Żyto „spie” po 29 q z hektara.

Inspirowane przez stronę amerykańską wystąpienia awanturników lisymanowskich nie mogą zagrażać bezpieczeństwu personelu komisji nadzorczej w Korei

Rząd polski domaga się zabezpieczenia działalności komisji

WARSZAWA (PAP). — W związku z ostatnimi prowokacyjnymi wystąpieniami przeciwko

organom komisji nadzorczej państw neutralnych w Korei po łódzkiej, Polska Agencja Prasowa została upoważniona do opublikowania następującego oświadczenia:

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej traktował powołanie do życia komisji nadzorczej państw neutralnych jako poważny sukces sił pokoju, jako potwierdzenie słuszności tezy głoszonej przez obóz pokoju o możliwości współpracy krajów o różnych ustrojach i o możliwości regulowania sporów międzynarodowych na drodze rokowań. Delegując swych przedstawicieli do komisji nadzorczej państw neutralnych rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej kierował się przeświadczeniem, iż przyczyni się w ten sposób do utrwalenia pokoju w Korei, a

Niedługo podejmie pracę koksownia w Hucie im. Lenina

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP). — W szybkim tempie postępują prace montażowe i budowlane w rejonie koksowni Huty im. Lenina. W rejonie tym trwała obecnie najważniejsza praca rozruchowa I etapu budowy kombinatu.

Uruchomienie koksowni będzie miało duże znaczenie dla kształtu naszej gospodarki narodowej. Koksownia Huty im. Lenina jest jednym z najnowocześniejszych zakładów tego typu w kraju. Cały proces produkcyjny od dostawy surowca węgla, poprzez załadunek, wypal i wyładunek koksu, został całkowicie zmechanizowany i zautomatyzowany.

SPORT Potrzebowski i Stawczyk akademickimi mistrzami świata

Doskonała forma lekkoatletów w Budapeszcie

W drugim dniu zawodów lekkoatletycznych na Stadionie Ludowym w Budapeszcie Stawczyk i Potrzebowski zdobyli dla barw Polski dwa złote medale. Konkurencje lekkoatletyczne przyniosły też nowy rekord świata w biegu na 400 m kobiet. Rekordzistka — Jurawicz (NRD) przebiegła ten dystans w czasie 55 sek.

W finale biegu na 100 m Stawczyk uzyskał bardzo dobry czas 10,6. Po jednym fałstarcie cała szóstka 100-metrowców wystartowała bardzo równo. Na polowie dystansu do przodu wysunął się Stawczyk i wygrał zdecydowanie z przewagą ok. 1 m przed Sanadze. Kiszka był czwarty z czasem 10,8.

Bieg na 1500 m był pojedyńkiem polsko-węgierskim. Przez ponad dwa okrążenia dyktował tempo Lewandowski. Za nim biegli Bułgar Danilow i reprezentant Związku Radzieckiego Bagrajew, a na dalszych pozycjach Potrzebowski i Graj. Na przedostatnim okrążeniu na czoło wychodził Graj, pociągając za sobą Węgry Berezsa. Na 150 m przed metą, kiedy Węgry mija Graja i rozpoczyna finisz, do ataku rusza znajdujący się na czwartej pozycji Potrzebowski. Na ostatniej prostej Polak łatwo mija Węgry i Graja, wygrywając z przewagą około 4 m. Polacy rozegrali ten bieg bardzo dobrze taktycznie. Na pierwszych okrążeniach Lewandowski zwalał tempo, a jego koledzy oszczędzali siły na finisz. Graj zajął w tym biegu drugie miejsce.

W biegu na 100 m kobiet zwyciężyła Seeliger-Stubnick (NRD) przed Krepkiną (ZSRR) — po 11,8. Polka Lerczakówna uzyskała czas 12,1 i zajęła piąte miejsce. Lerczakówna i Bocian zakwalifikowały się do finału 200 m, przy czym Lerczakówna dwukrot-

nie poprawiła rekord Polski juniorek wynikiem 24,6. Przedbiegi i półfinały na 200 m kobiet były popisem za wodniczek radzieckich i NRD. Itkina dwukrotnie poprawiła rekord ZSRR doskonałym wynikiem 23,8. Lerczak i Bocian zajęły w przedbiegach drugie

(Dalszy ciąg na str. 6)

Z „Expressem” do Lublina

Pod tym hasłem organizuje redakcja „Łódzkiego Expressu” wraz z „Orbisem”

wycieczkę

połączoną ze zwiedzeniem miasta i wystawy rolniczej.

WYJAZD 14 bm. około godz. 23.

POWRÓT 16 bm. około godz. 5.

KOSZT 67 złotych z przejazdem w obie strony i wyżywieniem.

Zapisy indywidualne i zbiorowe przyjmuje „Orbis”, ul. Piotrkowska 68, sekcja turystyczna.

WSZYSCY CZYTELNICY „EXPRESSU”

SPOTYKAJĄ SIĘ 14 BM. NA WYCIECZKĘ DO LUBLINA.



— Halo Orbis? Jak wyglądają organizowane przez was wycieczki do Lublina?

— Świetnie. Mogą o tym powiedzieć ci, co już brali w nich udział, a więc 4 i pół tysiąca chłopów z województwa, którzy wyjechali w ramach wycieczek za pośrednictwem Związku Samopomocy Chłopskiej oraz 3 tys. łódzian.

— Organizujecie pociągi specjalne czy rezerwujecie wagony?

— I to i to, w zależności od liczby chętnych wycieczkowiczów.

— Jaki jest koszt wycieczki?

— Przejazd dla grup od 80 osób ze zniżką 66 procentową wynosi 42 złote. Na żądanie możemy również zorganizować noclegi i wyżywienie.

— Czy wyjeżdżający indywidualnie do Lubli na korzystają z jakiejś zniżki?

— Owszem. W drodze powrotnej z Lublina do Łodzi płać tylko 34 procent ceny biletu.

— Ilu osobom planujecie ułatwić zwiedzenie Lublina?

— Projektujemy do końca października br. przewieźć jeszcze około 13 tys. chłopów z woj. łódzkiego oraz 17 i pół tys. mieszkanców Łodzi. Ta ostatnia liczba obejmuje także uczestników wycieczki organizowanej w dniu 14—16 bm. przez „Express” i przez nas.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Głos z Indonezji: Wohec pogroźek ze strony USA

trzeba utworzyć zbiorowy pakt bezpieczeństwa w Azji

MOSKWA (PAP). — Jak donosi z Dżakarty Agencja TASS, społeczeństwo indonezyjskie występuje na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowemu narodom azjatyckim.

Sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Indonezji Aidit złożył w dniu 8 bm. oświadczenie, w którym zaproponował, aby rząd Indonezji wystąpił z inicjatywą zwołania specjalnej konferencji wszystkich krajów azjatyckich.

„Naród indonezyjski — głosi oświadczenie — aprobuje odmowę rządu wzięcia udziału

tu w proponowanym przez Amerykanów pakcie wojskowym.

Lecz czy sama odmowa jest dziś wystarczająca? — jesteśmy zdania, że nie.

Wohec pogroźek ze strony USA, trzeba utworzyć zbiorowy pakt bezpieczeństwa wszystkich narodów azjatyckich. Jesteśmy przekonani, że pakt ten stałby się mocną gwarancją pokoju w Azji.

Podstawą paktu mogłyby być następujące zasady: wzajemne poszanowanie inte-

gralności terytorialnej, nieagresja, niemieszanie się w sprawy wewnętrzne, równoprawność, wzajemne korzyści i pokojowe współistnienie. Chodzi więc o zasady, które dowiodły swej żywotności w porozumieniu między Czu En-lajem a premierem Nehru oraz między Czu En-lajem a premierem Burmy.

Jesteśmy zdania, że zawarcie paktu bezpieczeństwa zbiorowego krajów azjatyckich stworzy nie tylko potężny bastion pokoju w Azji, lecz przyczyni się również do szybszej realizacji narodowych dążeń narodu indonezyjskiego. Wzywamy więc rząd indonezyjski, aby wystąpił z inicjatywą zwołania konferencji wszystkich krajów azjatyckich w celu zawarcia paktu bezpieczeństwa zbiorowego.

Usiłowania obecnego rządu Włoch wręgnięcia kraju do rydwanu „europejskiej wspólnoty obronnej” natrafiają na zdecydowany opór ze strony narodu włoskiego.



— Niech to diabli wezmą. Nie wzięli: tam wewnątrz jest za dużo Włochów. (Rys. z pisma włoskiego „Vie nuove”)

Rozmowa dr Johna z prof. Corrensem

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi, że b. prezydent bońskiego urzędu „ochrony konstytucji” dr Otto John odwiedził przewodniczącego Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych prof. Corrensa. Prof. Correns informował go szczegółowo o celach i zadaniach Frontu Narodowego w walce o pokojowe zjednoczenie Niemiec na zasadach demokratycznych. Podczas dłuższej, szczerzej rozmowy dr John oświadczył, że z radością poświęci swe siły dla urzeczywistnienia tych patriotycznych zadań.

Po rozmowie dr John ogłosił szereg nowych gmachów w Alei Stalina.

Potężny strajk w Hamburgu

Brytyjskie władze okupacyjne
grożą użyciem wojska

przeciw robotnikom

BERLIN (PAP). — Jak donoszą z Hamburga, strajk, który wybuchł tam 4 bm., trwa. Objął on pracowników komunikacji miejskiej, wodociągów, gazowni i elektrowni. 5 bm. do strajku przyłączyli się pocztowcy.

W czwartek w godzinach wieczornych sytuacja strajkowa w Hamburgu zaostrzyła się. Wohec przerwania pracy w gazowni, zgasiły wszystkie latarnie gazowe oświetlające

ulice Hamburga. Większa część miasta w godzinach nocnych tonęła w ciemnościach: jedynie na głównej ulicy Hamburga paliły się latarnie elektryczne. Dopływ wody i gazu zmniejszył się z każdą godziną. Coraz więcej robotników różnych gałęzi przemysłu deklaruje solidarność ze strajkującymi.

BERLIN (PAP). — Jak podaje agencja ADN, dziennik „Hamburg Echo” zamieścił oświadczenie komisarza brytyjskiego w Hamburgu grożące skierowaniem wojsk brytyjskich przeciwko strajkującym robotnikom hamburskim.

Monopole zagraniczne zagarnęły naftę Iranu

(Dokończenie ze str. 1)

lionów. Przed nacjonalizacją przemysłu naftowego w Iranie dochód AIOC wynosił około 100 milionów funtów szterlingów rocznie.

Zarząd nowych spółek skupony będzie w rękach konsorcjum. Spośród 7 dyrektorów Iran mianował ma tylko dwóch. Jednocześnie zawarto porozumienie w sprawie „odszkodowań” dla AIOC. „Odszkodowania” te pochłonięły ma znaczną część wpływów do skarbu irańskiego z tytułu eksportacji nafty irańskiej przez konsorcjum międzynarodowe.

Umowa zawarta została na okres lat 25, przy czym przewiduje się trzykrotne tej prze-

łużenie na łączny okres jeszcze 15 lat. W ten sposób obecne monopole naftowe narzuciły rządowi irańskiemu nową uciążliwą umowę, mającą obowiązywać 40 lat, a sprzeczną z interesami Iranu.

Sekretarz stanu USA Foster Dulles oświadczył, że Stany Zjednoczone są „wielce zadowolone” z powodu tej umowy.

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Teheranu agencja Reuters, przedstawiciel konsorcjum amerykańskiego „Standard Oil Company Of New Jersey” Howard Page i minister finansów Iranu, Al-Amini podpisali w czwartek porozumienie, w myśl którego w terminie około 2 miesięcy otwarty zostanie znów dopływ nafty irańskiej na światowy rynek kapitalistyczny.

Z kraju

ZASADNICZE SZKOŁY MECHANIZACJI ROLNICTWA PRZYGOTOWUJĄ SIĘ NA PRZYJĘCIE MŁODZIEŻY

1 września br. progi zasadniczych szkół mechanizacji rolnictwa przekroczyli pierwsi ich uczniowie. Obecnie trwają intensywne prace nad przygotowaniem gmachów i urządzeń tych szkół na przyjęcie młodzieży.

Dla 23 zasadniczych szkół mechanizacji rolnictwa przebudowuje się lub gruntownie remontuje internaty, aby zapewnić uczniom odpowiednie warunki mieszkaniowe i naukowe. Równocześnie przeprowadza się też remont 31 hal montażowych, w których znajdują pomieszczenia warsztatów nowych szkół.

PONAD 100 TYS. KURACJUSZY PRZEBYWAŁO W BR. W NASZYCH UZDROWISKACH

We wszystkich naszych uzdrowiskach sezon w pełni. W domach zdrojowych przebywają ludzie pracy z całego kraju.

W br. już przeszło 100 tys. osób skorzystało w uzdrowiskach z leczenia sanatoryjnego i ambulatoryjnego.

Każdy rok przynosi w tej dziedzinie lecznictwa nowe osiągnięcia. Modernizacja istniejących urządzeń oraz nowe inwestycje zwiększają zdolność zabierania zakładów przyrodo- leczniczych.

STACJA HODOWLI MATEK PSZCZELICH

Stacja hodowli matek pszczelich czynna przy Instytucie Sadownictwa w Górnej Nisze rod Putawami ma już wiele osiągnięć.

Głównym zadaniem stacji jest poprawa ras pszczół.

W okresie dwuletniej działalności stacja wyhodowała już ok. 600 matek. Rozesłano je do pasiek PGR, spółdzielni produkcyjnych, gospodarstw szkół rolniczych oraz przodujących bartników województw: warszawskiego, balońskiego, łódzkiego, kieleckiego i lubelskiego.

DOMY PRACY TWÓRCZEJ

W najpiękniejszych zakątkach naszego kraju prowadzone są domy pracy twórczej mające na celu zapewnienie pisarzom, plastynom, kompozytorom i artystom odpowiednich warunków pracy i wypoczynku. W bieżącym sezonie letnim czynnych jest 11 tego rodzaju placówek kierowanych przez poszczególnie stowarzyszenia twórcze.

Literaci polscy korzystają z domów w Obornikach pod Warszawą, w Zakopanem i w Szklarskiej Porębie.

Członkowie ZAIKS korzystają z 5 domów w Ustroniu Morskim, w Uście, w Zakopanem i w Sobieszowie koło Jeleniej Góry.

Związek artystów prowadzi 2 domy o 50 miejscach — w Zakopanem i w Uście.

Od naszych korespondentów zagranicznych Zima w Anglii będzie ciężka...

Londyn, w sierpniu

Rząd brytyjski ostrzegł społeczeństwo angielskie, iż czeka je w czasie nadchodzącej zimy bardzo ostry kryzys węglowy. Rozmiary tego kryzysu będą tak znaczne, iż istnieje możliwość zatrzymania produkcji w niektórych przemysłach. Jedną z przyczyn tak dramatycznej sytuacji jest — jak to stwierdził liczący pisma oraz sekretarz generalny Związku Górników na ostatniej konferencji węglowej — brak odpowiednich kadr górniczych.

Przemysł węglowy Wielkiej Brytanii, znajdujący się obecnie w upadku, jest jej przemysłem kluczowym. Węgiel Anglii jest niewątpliwie jej największym bogactwem. Wielka Brytania wytwarza tylko 40 proc. potrzebnych dla jej ludności środków żywności, nie ma prawie zupełnie drzewa, rudy żelaznej i innych surowców. Cały potrzebny kauczuk, cynę, miedź i złoto importuje się z innych krajów. W ziemi angielskiej znajduje się natomiast ilość węgla, która przy obecnym stopniu konsumpcji może wystarczyć na mniej więcej 200 lat. Właściwie użyty węgiel ten pozwoliłby zrównoważyć Wielkiej Brytanii jej bilans handlowy i wyrównać import przez eksport towarów przemysłowych oraz węgla. Przed wojną Anglia istotnie eksportowała węgiel, lecz obecnie kraj, zbudowany na węglu, musi go importować po drogiej cenie ze Stanów Zjednoczonych.

Derek Kartun

Roczne zużycie węgla na Wyspach Brytyjskich wynosi około 250 milionów ton. Do wydobycia takiej ilości potrzebna w Anglii co najmniej 750.000 górników. A ilość górników obecnie zatrudnionych wynosi tylko 709.000, przy czym liczba ta zmniejsza się nieustannie. Wydobycia oni tylko 203 milionów ton, z czego około 20 milionów przeznaczonych jest bezpośrednio i nieprodukcyjnie na przemysł zbrojeniowy.

Dlaczego istnieją trudności w znalezieniu odpowiedniej ilości górników? Przede wszystkim dlatego, że górnicy są źle opłacani, i że praca górnika w Anglii odbywa się w warunkach urągających zasadom bezpieczeństwa i higieny. Wreszcie dla tego również, że tzw. „nacionalizacja” przemysłu węglowego okazała się oszustwem.

Od roku 1947 realne płace górników znacznie się obniżyły. Narodowa Rada Węgla twierdzi, że nie może pozwolić sobie na podwyżkę płac w górnictwie, lecz jednocześnie wypłacała ona od roku 1945 100 milionów funtów procentów byłym właścicielom kopalń. W ciągu 9 lat, jakie upłynęły od czasu „nacionalizacji” kopalń, sumy wydane na procenty i inne spłaty na rzecz b. właścicieli dosięgały 200 milionów funtów, obciążając niepomnie budżet przemysłu węglowego.

Rząd polski domaga się zabezpieczenia działalności komisji nadzorczej w Korei

(Dokończenie ze str. 1)

tym samym do dalszego odprężenia w sytuacji międzynarodowej.

Tym celem służy działalność przedstawicieli Polski w komisji nadzorczej państw neutralnych, którzy nie ustają w wysiłkach, by układ rozejmowy był przestrzegany i realizowany.

Jednakże od początku istnienia komisji nadzorczej państw neutralnych awanturnicze kółka lisynmanowskie, inspirowane przez USA starają się różnymi środkami przeszkodzić w pracach komisji nadzorczej państw neutralnych i nie dopuścić do realizacji układu rozejmowego. Te dążenia kół rządzących USA i ich marionetek nasiliły się szczególnie po zakończeniu konferencji genewskiej, która doprowadziła do rozejmu w Indochinach i której wyniki stanowiły po raz pierwszy dążących do rozpętania nowej wojny światowej.

Szereg niezbitych dowodów świadczy o tym, że zagrożenie życia członków komisji w Korei południowej, zbrodnicze wystąpienia awanturniczych elementów lisynmanowskich działających wyraźnie pod osłoną policji, jak również prowokacyjne oświadczenia marionetek lisynmanowskich, zostały zorganizowane z inspiracji strony amerykańskiej.

Świadczy o tym m. in. nie dwuznaczne oświadczenie sekretarza stanu Dullesa z 3 bm., w którym wypowiedział się on bez osłonek za likwidacją komisji nadzorczej państw neutralnych. Świadczy o tym również wypowiedzi wojowniczych senatorów i generałów amerykańskich nawołujących do bezpośrednich aktów agresji w Korei. Znamienne jest także, że wystąpienia awanturników lisynmanowskich rozpoczęły się w czasie, gdy Li Syn Man prowadził rozmowy w Waszyngtonie w kierunku przeciwdziałania odprężeniu w sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Należy podkreślić, że komisja nadzorcza państw neu-

tralnych w Korei na swym posiedzeniu w dniu 4 sierpnia br. podjęła jednogłośnie uchwałę, w której wyraża swe głębokie zaniepokojenie z powodu zaistniałych faktów i zwraca się do wojskowej komisji rozejmowej z żądaniem, aby dowództwo Narodów Zjednoczonych podjęło w pełni skuteczne środki dla zapewnienia bezpieczeństwa personelu komisji i normalnych warunków jej pracy. W ten sposób komisja nadzorcza państw neutralnych stwierdziła bezsporną odpowiedzialność strony amerykańskiej za zapewnienie warunków pracy organów komisji w Korei południowej.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej domaga się całkowitego zabezpieczenia działalności komisji nadzorczej państw neutralnych jako organu wnoszącego swój wkład w dzieło utrwalenia pokoju w Korei. Przedstawiciele zaś Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w komisji nadzorczej państw neutralnych będą w dalszym ciągu dokładali starań, by spełniła ona swe zadania zgodnie z układem rozejmowym.

W emigracyjnym bagienku

Biały koń „zbuntował się”

Groteskowy kontrebas emigracyjnych bankrótów, podstawiających sobie wzajemnie nogę i rywalizujących o względy amerykańskich protektorów trwa. Oto po sensacyjnym „zamachu stanu”, dokonanym w czerwcu przez „prezidenta” Augusta Mocnego, tj. przetrząsnął Zaleskiego, który mianował siebie dyktatorem „prezydentem”, a Stanisława Mackiewicza dyktatorem „premierem”, w emigracyjnym światku wybuchła nowa burza. Tym razem sprawca jest Anders.

Jak bowiem donosi „Dziennik Polski”, Anders niezadowolony z obrotu rzeczy, wystosował do Zaleskiego list, w którym wypowiada mu posłuszeństwo. List jest wprawdzie przydługim, ale nie zajmujemy miejsca temu oświadczeniu „dokumentowi”. Oto ów list:

„Prezydent August Zaleski w Londynie. Wohec jawnego pogwałcenia przez pana artykułu 24 konstytucji, wbrew moim wielokrotnym przedłożeniom, wohec stałych działań pana konsekwentnie i jaskrawo sprzecznym z artykułami 9 i 11 konstytucji, wohec niedotrzymanie przez pana podstawowych zobowiązań o charakterze państwowym, po głębokim rozważeniu wytworzonej sytuacji stwierdzam, że nie mogę panu wykonać obowiązków prezydenta. Oświadczam, że przestałem uważać pana jako prezydenta Rzeczypospolitej i zwierzchnika sił zbrojnych. Oświadczenie niniejsze przekazuje do opublikowania w dniu jutrzejszym”. Podpisano: generał Władysław Anders, dnia 4 sierpnia 1954.

Słowem bunt, rebella i — być może — zapowiedź nowego „zamachu stanu”, tym bardziej, że za plecami Anderskiego, który ceni gen. Sosnkowskiego, którego uzurpator „Zaleski” sprzątnął sprzed nosa „prezydentem”. Dalszych szczegółów na razie nie znamy. Jedno jest wszakże pewne, że u podłoża tego nowego „kryzysu” leży — jak zwykło — fors. Czyż bowiem nie pisała już cytowana przez nas emigracyjna „Kultura”, że: „Sednem całej sprawy jest skarb narodowy. Państwo na emigracji nie jest zwiastem mitycznym — jak to wielu sądzi — lecz jest firma, limited (spółka akcyjna — red.) z dochodem (dla cym w dziesiątki tysięcy funtów rocznie. Zjednoczenie (stronictwo emigracyjne — red.) rozpatrywane pod tym realistycznym kątem widzenia oznacza zmianę „board of directors” (za radą czy dyrekcją — red.) tej instytucji. Grupa „zamkowa”... nie mogła się pogodzić z myślą, że w razie zjednoczenia trzeba będzie książeczki czekowe i prawa podpisu przekazać innym osobom”.

W tym też sensie możemy zgodzić się z „Dziennikiem Polskim”, że „pismo Andersa będzie miało decydujące znaczenie dla rozwoju sytuacji politycznej”, ten, kto tego ostatecznie wysadzi z siódła i komu przypadnie książeczki czekowe, a mo że się pogodzi? Pamiętajmy, że w tym należy, że „oko opatrności” w postaci któregoś tam z wydziałów wywiadu amerykańskiego czuwa nad tym, aby przy tym żłobie nie pogryzli się za nadto.

HAK.

Do Łyszkowic wtargnęła laktoza

(Od specjalnego wysłannika)

Łyszkowice, w sierpniu

W podlódzkich Łyszkowicach co drugi dom to wałająca się rudera. Ła- ta niedostatku zostały w pie- tno wszędzie. Gdzie spoj- rzeć, przez dachy kryte nieg- dyś dachówką, prześwituje- niebo, zmurszałe wykrzywio- ne gonty i strzechy mówią, że „pan na Łyszkowicach”, obrotny właściciel tutejszej- cukrowni, Rosenberg ani my- ślał o losie „swoich” ludzi. Szerokim traktem wieje smę- tek światła zabitego deska- mi...

Do łyszkowickiego świata, chylącego się, zdawałoby się, ku niechybnej ruinie, wtargnęła laktoza. I laktoza sprawiła, że ta zapadła dziu- ra o ilości „dusz” coś około półtora tysiąca, już wkrótce zabłyśnie sławą jedyną w całym kraju...

W tym roku jeszcze ruszy tutaj produkcja laktozy, któ- ra, jak wiemy, jest podsta- wowym surowcem przy wyt-warzaniu penicyliny. Bak- terie żywią się laktozą, po- trzebne jest to im do życia, podobnie jak do wyrobu pe- nicyliny niezbędne są same bakterie. Tarchomin ani przez chwilę nie może się obyć bez tej podstawowej pożytki.

Na każdym kroku, gdy chodzę między wznie- sionymi już budynkami tej największej łódzkiej inwesty- cji zdrowia, stare brudno-sza- re mury cukrowni Rosenber- ga graniczą z nowym, socja- listycznym budownictwem. Oto w Łyszkowicach zasto- sowano jedną z zasad na- szego budownictwa — ma- ksymalnie wykorzystać ist- nujące mury i urządzenia, do minimum zmniejszyć ko- szty. Dlatego to dziwne po- mieszczenie starego z nowym.

Od lat ub. r. zrobiono wie- le: gdy przybyli wykonawcy, z Łodzi i Warszawy, roboty ruszyły od razu na całym froncie. Wzniesiono już bu- dynki kotłowni, hotele robo- tnicze, magazyny i budynek socjalny, podstację transfor- matorową. Wielkim trudem i zmyślnością budowniczych, bo wykorzystano w części stare mury cukrowni, wznie- siono główny budynek pro- dukcyjny, gdzie odbywać się będą prawdziwe misteria chemii.

Tu właśnie — słuchajcie — że zwykłej, najwykleszej w świecie serwatki, której pełno w każdej mleczarni produkującej sery, a więc i w każdym chłopskim gos- podarstwie, ze zwykłej ser- watki, którą jeszcze dziś w wielu miejscowościach wy- lewa się do ścieków, bo „nie ma co z nią zrobić” — w wyniku zawitych procesów technologicznych rodzi się będzie śnieżno — biały pro- szek, cukier mleczny czyli laktoza.

Oko nad wszystkim ma tutaj pełniący obowiąz- ki dyrektora przedsiębiorstwa CUP Mleczarskiego, Józef Le- śniak. On to i jego pomo- cnik, technik — mechanik Zenon Dąbrowski nakreślił przede mną przedziwną dro- gę od pospolitej serwatki do znakomitego dzieła ludzkiej myśli — laktozy, od której już tylko jeden krok do pe- nicyliny.

Wprost z rampy kolej- ki wąskotorowej prowadzą- cej do najbliższego toru ko- lei normalnej serwatka ru- rami ciągniętymi przed siebie do zbiorników odbiorczych. Pompy przełożą ją do ko- tłów, gdzie przy pomocy róż- nicy temperatur oddzieli się od płynu białko, niepotrzeb- ne w dalszej produkcji.

— Ale to białko doskona- le nadaje się do karmienia trzody chlewnej — wtrąca mechanik Dąbrowski. — W Dzierżoniowie sam widzia- łem świnie utuczoną „strą-

conym” białkiem. To był wspaniały okaz tucznika.

Opowieść o losach serwat- ki ciągnęła się dalej. A więc prasy filtracyjne, cedzidla, aparaty zagęszczające, czyli „wyparki”, odparowujące wodę, a więc kotły, gdzie gę- stą cieczą rozpущa się po- nownie, by za chwilę pono- wnie ją „zageścić”, a więc znów zagęszczanie i wark. Wreszcie krystalizatory za- mieniają produkt w lśniący kryształ. Zawiera on jednak jeszcze melasę i zanieczysz- czenia, ostatecznego więc szlif dokonują wirówki, u- walniające cukier od mela- sy. Cukier jest mokry je- dnak i kryształki za grube do tak precyzyjnej produk- cji jak produkcja penicyli- ny. Suszy się więc go i mie- le na drobny proszek. Dopie- ro teraz laktoza może odejść do Tarchomina czy do in- nych zakładów.

— Dobrze, ale dlaczego wła- śnie Łyszkowice? — pytamy, dziwiąc się, że do tej zapadłej osady trafiła tak precyzyjna produkcja, mająca znaczenie dla całego kraju.

— Jest kilka powodów — mówi dyr. Leśniak. — Usze- regujcie je sobie. Jak chce- cie, wszystkie złożyły się na decyzję budowy fabryki wła- śnie tutaj. A więc fakt, że tutejsze ręce do pracy, łatwo można przyuczyć do nowej produkcji, gdyż między cu- krownią a fabryką laktozy jest wiele wspólnego, lud- ność Łyszkowic zatem nie będzie musiała szukać zaję- cia w Łodzi, Głownie, Łowi- czu, Skierniewicach, czy na- wet w Warszawie.

Pod bokiem jest dopływ Bzury, — Bobrowka, a lakto- za potrzebuje wiele wody. Wykorzystanie murów po cukrowni zapewniało taniość inwestycji, Łyszkowice zaś stanowią centralny punkt jeśli chodzi o zaopatrzenie w surowiec, czyli serwatkę: centralny zarówno dla po- bliskich Krośnice, Kut- nowskiego, Łek Kościelnich czy Łowicza jak i dla mle- czarskiego rejonu Poznań- skiego.

Potem, gdyśmy wyszli na budowę, gdzie „jak u- chem sięgnąć” rozbrzmiewa- ją odgłosy pracy monterów zestawiających całe baterie kotłów i wielkie agregaty produkcyjne — spotkaliśmy sekretarza organizacji par- tyjnej w Łyszkowicach, Soł- tyszewskiego. Od niego do- wiedzieliśmy się jak tutejsi mieszkańcy przyjęli decyzję rządu o budowie fabryki wła- śnie w Łyszkowicach: „To przecież dobrodziejstwo” — mówili...

Staliśmy w krystalizator- ni, huczacej pracą. Robotni- cy mozolili się nad monta- żem. Dyrektor mówił o wspa- niałych warunkach pracy, tworzonych dla załogi. W specjalnych łączach robo- tniczych będą się mogli umyć przed pracą (bo to przecież fabryka zdrowia) i po pracy, w świetlicy spędzą chwilę wolne na rozrywce, obok kina gminnego sportowcy bę- dą mogli zagrać w siatkówkę czy nawet tenisa, do dyspo- zycji załogi fabryka odda- wielką przestrzeń na ogródki działkowe.

Uwieszony gdzieś na rusz-

owaniu z francuskim klu- czem w ręku robotnik spoj- rzał na nas z góry. Dostrzegł to sekretarz.

— To Osuwniak — rzekł — pracował „za Rosenber- ga” w cukrowni, obsługiwał mieszadła, a co dzień upa- kał się jak nieboskie stwo- rzenie. Już teraz, gdy montu- je krystalizatory, sam nie może się nadziwić temu wszystkiemu i mieszkaniu, i ogródku, i pracy samej... Gdzie tam praca! Człowiek będzie stał przy maszynie i tylko patrzył, czy wszystko „gra”. Maszyny zrobią w tej fabry- ce wszystko za człowieka...

Tak, jeszcze w tym roku służba zdrowia w Polsce o- trzyma do swej dyspozycji bazę zaopatrzenia dla pro- dukcji penicyliny, Łyszkowi- ce zaś staną się jeszcze jed- nym przykładem naszego so- cjalistycznego budownictwa dla pokoju i dla szczęścia człowieka.

FELIKS BĄBOL



Odbudowane kamieniczki północnej strony ul. Długiej w Gdańsku.

CAF — fot. Kosycarz

Lubelski bieg w przyszłość

(Korespondencja własna)



Rozbudowa Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie.

LUBLIN, w sierpniu.

Od Pilicy po Bug rozcią- gała się — zdaniem sa- nacyjnych kacyków — „Polska B”, „rolnicze zaple- cze” i jak ją tam jeszcze zwano według ówczesnej no- menklatury. W każdym bądź razie określenia te mówią wy- raźnie, że był to kraj drugo- planowy, pozbawiony per- spektyw.

Do „Polski B” zaliczano też Lubelszczyznę. Tylko, że tam, gdzie pilsudczyzna widziała białą plamę, żyło 2 miliony ludzi, do których odnosiły się wszystkie smutne wnioski do- tyczące „Polski B”.

Bezwzględny prawem by- tu mas na tych obszarach by- ło życie bez perspektyw. Pod- stawowy mieszkaniowiec tych ziem — pracujący chłop — o- kragły rok chodził boso i okragły rok jadł barszcz z kartoflami, zadłużony po- czubek głowy, wyzyskiwany przez miasto i wyzyskiwany przez kuliaka, całkowicie uza- leżniony od kapitalistów. W- niczym nie przesadził lich- wiarz z miasteczka Bychawa w pow. lubelskim, Weizen- plitt, który na rozprawie są- dowej przeciwko małorolne- mu chłopu J. Dacie z kolonii

Zaraszów, odbywającej się w 1938 r. krzychał szarpając go za spodnie:

— Co on ma?! To wszystko moje! Te portki co na nim, to też moje!

Powiedzenie to nie wymaga komentarzy. Ale dotyczy ono nie tylko J. Dacy. Tak żył w ogóle lubelski chłop.

Robotnik był na Lubel- szczyźnie reprezentantem kla- sy nielicznej. Cukrownia, dwie małe fabryki maszyn rolniczych, tyłuś małych fabryk węgla, browar, sławet- na fabryka „latających tru- mien” Plage i Łaskiewicza, kilka hut o średniowiecznym systemie produkcji i warun- kach pracy z okresu kamie- nia łupanego — oto cały prze- mysł ówczesnego Lublina. Sa- ma produkcję często zakłóca- ły kryzysy, nieodłączne od kapitalistycznego systemu, a w sposób bezwzględny godzą- ce w interesy robotnika, który z miejsca szedł wtedy na bruk. A oto dalsze skutki:

TAK ŻYLI...

„Z dniem każdym rośnie nowa fala bezdomnych, wy- rzuczonych na bruk najbied- niejszych rodzin — pisał „Ku- rier Lubelski” w n-rze 181 z 1932 roku — „Stefan Kozak, zamieszkały przy ul. Weso- lej 3 w korytarzu, został w dniu 22 czerwca br. eksmito- wany, pomimo że posiadał legitymację bezrobotnego. Przykładów podobnych mo- glibyśmy mnożyć bez liku”. Tak żył lubelski robotnik.

A oto apel „Do litościwych serc Lublina” z tegoż „Kurie- ra Lubelskiego”:

„Sierota prawnik, od lat kilku bez pracy, nie korzysta- jąc z żadnej pomocy, będąc w ostatniej nędzy prosi w imię miłosierdzia litościwe serca o danie mu pracy bu- rowej, korespondencji, wzglę- dnie zapomogi pieniężnej czy

też w starym ubraniu, buci- kach, czy bieliźnie... Tak żył lubelski inteligent.

„31-letni Jan Goliańek (Pa- wia 3) — pisał „Głos Lubel- ski” w styczniu 1931 r. — od dłuższego czasu znajdował się bez pracy. Nędzne życie, jakie z konieczności musiał prowadzić sprzyrzyło mu się wreszcie i postanowił z nim skończyć. W noc sylwestrową długo błąkał się po ulicach i wreszcie... uderzył się w głowę lewą ręką, aż po rekojęść...”

Takie rozwiązanie bezna- dziejnego życia czekało nie- jednego w tym czasie, kiedy co czwarty mieszkaniec Lu- belszczyzny był pozbawiony pracy.

Mimo że przytoczone fakty nie dotyczą ogólnej struktury gospodarczej województwa, można z nich nakreślić zarys gospodarczego profilu tych terenów i poziomu życia ich mieszkańców. Można więc o- cenić także, z jakiego miej- sca wystartowała Lubel- szczyzna ze swą gospodarczą i kulturalną rewolucją.

TEPONOSE „LUBLINY”

Niedawno to jeszcze czas, kiedy na Kongresie Zjedno- czeniowym padła zapowiedź przebudowy gospodarczej struktury „Polski B”. Wtedy nazwy Fabryka Samochodów Ciężarowych Lublin, FWM Kraśnik, czy WSI Poniatowa były światłkami na mapie Polski Ludowej, wywieszanej nad głowami prezydium Kon- gresu Zjednoczeniowego. Dzi- siaj stoją za nimi potężne kompleksy fabrycznych zabu- dowań, a tysiące tęponosych samochodów z napisem „Lu- blin” na masce rozwozi po Polsce prawdę o tym, co się na Lubelszczyźnie dokonało.

Rosną mury nowej Cemento- wni w Rejowcu i Kombina- tu Tuszczewo w Badaczowie. Kilkadziesiąt tysięcy robotni- ków — przeważnie mieszkań- ców przeludnionych wsi Lu- belszczyzny znalazło pracę w przemyśle lub budownictwie.

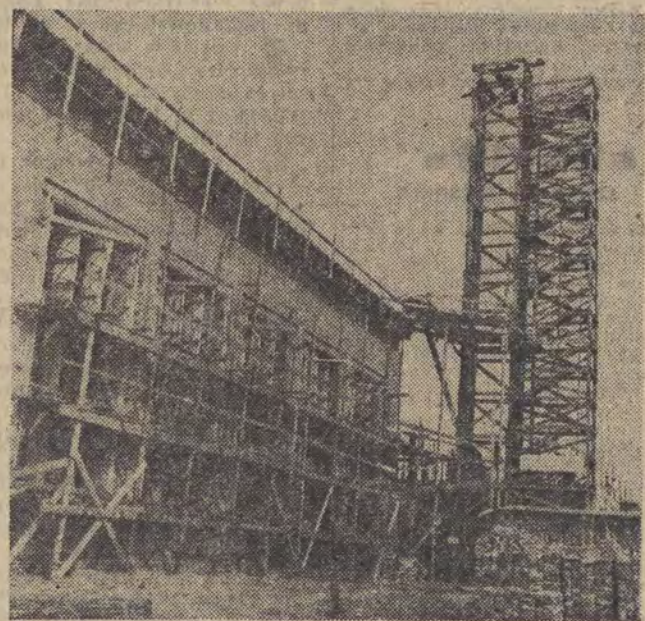
WIĘCEJ NIŻ MARZYLI

Pisze o tym w liście do re- dakcji gazety „Sztandar Lu- du” chłop z powiatu chełm- skiego ob. Drozdakiewicz: „W gm. Cyców, gdzie było ponad 200 gospodarstw bezrolnych, 437 gospodarzy otrzymało zie- mię. W gromadzie Świer- szczów ob. ob. Majewski, Fornalewski, Mendel i wielu innych, z parobków folwarcz- nych stali się gospodarzami, 1800 osób z biedoty wiejskiej znalazło pracę i warunki ży- cia w zakładach przemysło- wych i instytucjach i dziś bez pośrednio kierują życiem w naszym kraju. 12 oficerów — chłopskich synów służy w lu- dowym wojsku. Ponad 200 młodzieży z gminy uczy się w szkołach średnich i wyż- szych...”

733 zelektryfikowane wsie, wobec 50 zelektryfikowanych przed wojną, 1020 pełnych szkół podstawowych, wobec 368 w r. 1939, cztery wyższe uczelnie, wobec jednej sa- nacyjnej itd., itd. Przykłady tego postępu można chyba wyliczać bez końca.

Żołnierze Armii Ludowej, którzy 10 lat temu przebijali się na Lubelszczyźnie przez faszystowski front oraz ściga- jący okupanta żołnierze I Ar- mii nie zawiedli się w swych oczekiwaniach i nadziejach. Polska, o jaką się bili, dla Lubelszczyźnie więcej niż wte- dy marzyli.

L. SIEMION



Cementownia II w Rejowcu.

(Zdjęcia autora)



Adenauer: — Pisz pan: Okupacja amerykańska zaledwie daje się odczuć ludności Niemiec zachodnich...

(Rys. z „Eulenspiegel“)

Obiektywem po kraju

Pierwsze zboże dla państwa

„Pierwsze zboże dla państwa” pod tym hasłem członkowie spółdzielni produkcyjnej „Wzór” w Subkowy z przewodniczącym spółdzielni — Janem Kiebasą na czele przywieźli do punktu skupu w Peiplinie 15 ton rzepaku i 7 ton żyta z tegorocznych zbiorów.



Ambicją spółdzielców z Subkowy jest szybkie i sprawne przeprowadzenie żniw i omówienie oraz przodownictwo w dostawie zboża dla państwa. CAF fot. Kosycarz

Miłe i smutne wrażenia z wycieczki

Czysta i miła kwatery — to niezbędny warunek dobrego samopoczucia i ochoty do pracy robotnika sezonowego. Niestety, nie wszystkie kwatery wyglądają tak jak należałoby się tego spodziewać. Ujawniła to komisja z Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, która zwiedziła szereg PGR w województwie łódzkim.

W powiatach wieluńskim, łódzkim i radomszczańskim tylko w 12 gospodarstwach znaleziono dostateczne warunki mieszkaniowe w kwaterach. O tym jednak, że przy dobrej woli kwatery mogą być urządzone estetycznie mówią fakty. Oto gospodarstwo Wola Wydrzyna zespół Strzałków zasługuje na prawdę na pochwałę. Znalazł się tu w lokalu dla robotników sezonowych niezbędny sprzęt jak miski, wiadra, stoły, krzesła. Pościel jest czysta, często zmieniana, ręczniki również. Za gęszczenie normalne.

Odmienne warunki spotkało w kwaterach PGR Strojce (zespół Ruda), gdzie np. robotnicy zmuszeni są spać na gołej słomie pod kocami bez powleczenia. W PGR Ligota (zespół Dębówka) pomieszczenie jest brudne, robotnicy śpią w pościeli nie zmienianej od marca. Ze zrujnowanego sufitu sypie się wapno wprost do łóżek.

W PGR Kobylerzyko i In-czew brak krzeseł i stołów. W sypialniach stoją narzędzia pracy i rowery, dla których nie znaleziono innego pomieszczenia.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja w PGR Jedlino, Maślówie i Chelmo (zespół Strzałków). Najczęściej spotykane braki to antysanitar-

ny stan kwater, brak pościeli, sprzętu oraz nadmierne zagęszczenie. Są wypadki, że na jedno łóżko przypadają dwie osoby.

Smutną rzeczą jest fakt, że ani w jednym z wizytowanych gospodarstw nie natrafiono na właściwie urządzone świetlice. Jeżeli są to klatki świetlicowe, to brak w nich sprzętu, gier świetlicowych, radia itp. A przecież odpowiednio urządzone kwatery i świetlice, to sprawa pierwszorzędnej wagi, chodzi tu bowiem o człowieka, o opiekę socjalną i kulturalną nad nim. Toteż kierownictwa PGR i organizacje partyjne winny zwrócić na tę sprawę

więcej niż dotychczas uwagę. (kas)



Patrzą i nie dostrzegają

W Brzezinach przy ulicy K. Marksa 2 istnieć zaniebany od kilku lat budynek z kilkoma mieszkaniami. Przy małym remoncie można by budynek ten oddać do użytku lokatorów. Budynek jednak niszczeje coraz więcej i nikt się nim nie interesuje. Codziennie patrzą na niego z okien pracownicy Wydz. Gospod. Kom.-Mieszkaniowej.

Natomiast remontuje się dużymi kosztami starą rudę drewnianą przy ul. Mickiewicza, właściwie nadającą się do rozbiórki.

A. KŁOSIŃSKI

Czy wiecie, że...

W powiecie skierniewickim w ostatniej dekadzie lipca br. powstały 3 spółdzielnie produkcyjne, a więc

1 Spółdzielnia produkcyjna im. 10-lecia Polski Ludowej — w Józefatowie,

Czy jesteś członkiem TPP-R?

wszelkiego rodzaju odpadów drzewnych, rzynów tartacznych itp. Dopiero po wykorzystaniu paliw miejscowych wolno przydzielać węgiel i inne paliwa dysponowane centralnie. Wyjątkiem są tu budynki administracyjne, których paleniska nie są przystosowane do spalania paliw miejscowych.

Warto dodać, że tam, gdzie miejscowe środki opałowe znajdują się w nadmiarze mogą one być sprzedawane ludności bez ograniczenia.

gm. Dębowa Góra. Członków 9, ziemi ponad 60 ha. Typ III. Zarząd: przewodniczący — Marian Adamiec, członkowie: Tadeusz Trębski i Eugeniusz Golis. W dn. 31 ub. m. zgłosiło się dalszych 4 chłopów indywidualnych z prośbą o przyjęcie do spółdzielni. Do zorganizowania tej spółdzielni wiele przyczyniło się miejscowe nauczycielstwo.

2 Spółdzielnia produkcyjna „Zgoda” — w Przybyszycach, gm. Słupia. Członków 9, ziemi 46 ha. Typ I-B. Zarząd: przewodniczący Jan Kwiatos, członkowie: Józef Dudek i Stanisław Treła. Przy zorganizowaniu tej spółdzielni czynnie dopomógł aktyw gminny.

3 Spółdzielnia produkcyjna „Postęp” w Słupie, gm. Słupia. Członków 14, ziemi 62,78 ha. Typ I-B. Zarząd: przewodniczący Władysław Kwiecień, członkowie: Janina Paczkowska i Józef Bartosik. Komitet założycielski tej spółdzielni zorganizował w roku ub. wycieczkę do spółdzielni produkcyjnych w woj. gdańskim. Wiele dopomógł miejscowe nauczycielstwo.

Sprzedaż opału dla ludności

W trosce o zaspokojenie potrzeb ludzi pracy Zarząd Handlu CRS wydał zarządzenie o wznowieniu sprzedaży opału w bieżącym roku opałowym na cele domowe. Zgodnie z tym zarządzeniem GS obowiązujące są do rozpoczęcia natychmiastowej sprzedaży węgla i innych środków opałowych, przewidzianych do rozprowadzenia w pierwszym rzucie zaopatrzenia.

Sprzedaż opału należy objąć przede wszystkim całą ludność nierolniczą zamieszkałą na wsi, a więc, tę część ludności wiejskiej, której głównym źródłem utrzymania jest praca, renta lub emerytura.

Wznowiona obecnie sprzedaż opału obejmuje także wszystkie gospodarstwa małorolne o powierzchni do 1 ha użytków rolnych oraz gospodarstwa o powierzchni do 2 ha użytków, których posiadacz ma powyżej 60 lat, odbywa służbę wojskową,

względnie ma na utrzymaniu 5 lub więcej małoletnich dzieci.

Sprzedaż opału w I rzucie tegorocznego zaopatrzenia prowadzić będą GS wg zasad i norm, przewidzianych instrukcją CRS w sprawie dystrybucji środków opałowych w strefie wiejskiej w r. 1953. W związku z tym należy zmobilizować niezwłocznie komitety członkowskie aktyw gromadzkich i sołtysów w celu jak najszybszego sporządzenia list odbiorców uprawnionych do zakupu opału. Zarządy GS, gminne rady spółdzielcze i prezydja GRN obowiązane są do udzielenia w tej sprawie niezbędnej pomocy.

Podobnie jak w latach ubiegłych również i w br. zamieszkali i zatrudnieni na wsi nauczyciele uprawnieni są na podstawie przepisów specjalnych do zaopatrzenia opałowego w ilościach i terminach, przewidzianych dla odbiorców w strefie wiejskiej.

GS powinny prowadzić także sprzedaż opału na cele administracyjne, a więc na ogrzewanie np. budynków i biur rad narodowych, instytucji społecznych, szkół, szpitali itp., o ile zapotrzebowanie ich nie przekracza równowartości kalorycznych 15 ton węgla w stosunku rocznym. Te jednostki, których zapotrzebowanie roczne przekracza 15 ton węgla, zaopatrywane są w dostawach bezpośrednich przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opałem (OPHO). Pamiętać należy o zaopatrzeniu szkół jeszcze w okresie letnim, aby umożliwić im prowadzenie nieprzerwanej nauki w zimie. Zaniedbania i niedociągnięcia z lat ubiegłych nie mogą się w tym roku powtórzyć. Zadaniem prezydów właściwych rad narodowych jest uruchomienie na ten cel niezbędnych kredytów oraz zorganizowanie dowozu opału na potrzeby szkół i nauczycieli.

Przy sprzedaży opału gminne spółdzielnie powinny pamiętać o wykorzystaniu przede wszystkim paliw miejscowych, a więc torfu, którego poważne ilości stoją już do dyspozycji z kampanii tegorocznej, następnie drewna opałowego w sprzedaży loco las i pozyskiwanego środkami nabywczy, a wreszcie

Z notatnika korespondentów

SKIERNIEWICE

Państwowa Inspekcja Handlowa i Komisja do Walki ze Speculacją w Skierniewicach stwierdziły, że sprzedaż przez różne nieuprawnione ku temu osoby owoców i lodów odbywa się w antysanitarnych warunkach. Przeciwno wszystkim sprzedażom w ten sposób, sporządzono kilkakrotnie doniesienia karne, lecz wiele to nie pomogło. W docznie Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skierniewicach — podczas upałów — nie interesuje się owym antysanitarnym handlem.

Przy ulicy Batorego znajduje się piękny sklep wzorcowy meblowy CHPD, przed którym świeci się żarówka do południa, ostatnio jak np. w dniu 1.8. cały dzień, pomimo słonecznego dnia.

Czyżby kierownictwu CHPD nie zależało na oszczędności energii elektrycznej? Z. Ch.

Czytelnicy niszcz

Takich niesłety jest jeszcze mało

Nie mogę przemilczeć faktu z jakim spotkałem się jadąc pociągami z Warszawy w kierunku Częstochowy w dniu 29.7. br. Do wagonu, w którym siedziałem weszła konduktorka-kobieta (nr 4242, z Łódzkiej Dyrekcji Kol.) aby sprawdzić bilety kolejowe. Konduktorka podczas wizyty zapowiadała pasażerom rozkład pociągów i przesiadki aż do osiągnięcia celu podróży. Upokorzeniem i grzesznością tej konduktorki wszyscy pasażerowie byli miłe zdziwieni.

Natomiast na dworcu kolejowym w Kozłuskach zostałem w tym samym dniu wprowadzony w błąd przez informatorkę. Jak różne jest podejście pracowników służby kolejowej do podróży! Jeden może być uprzejmy, grzeczny i należycie spełniać swe obowiązki, drugi natomiast obawiać się swego spełnienia niedbałe, lekceważąco, jak z laski.

Niestety, takich jak konduktorka nr 4242 jest jeszcze za mało. S. M.



wiadomości sportowe

Brawo Start zduńsko-wolski

Niedawno powstało w Zduńskiej Woli nowe zrzeszenie sportowe „Start”, które zaczyna przełazić coraz większą działalność. Posiada ono obecnie kilka dobrze pracujących sekcji, jak: piłkarską, lekkoatletyczną, ping-pongową, szachową. Ostatnio młode to zrzeszenie zapisało na swoje konto kilka ładnych sukcesów. m.in. piłkarze zdobyli tytuł wicemistrza kl. „C”, zwyciężając w de cydującym meczu przodownika tabeli LZS Wartę 5:1 (3:0), a następnie piłkarzy LZS „Szadek” 4:0 (1:0). Najlepszym piłkarzem obu meczów był lekkoatleta Plesiewicz, posiadający tytuł mistrza RO Start na 200 m z czasem 24,3. Poza piłkarzami, sekcja tenisa stołowego pokonała PDD ze Zduńskiej Woli 6:4, zdobywając punkty przez Dubieja — 3, Śniega — 2 oraz Maciejewskiego — 1, w rewanżowym spotkaniu obu drużyn zwyciężył wysoko i zasłużył Start w stosunku 9:1.

Ekipa juniorów zduńsko-wolskiego Wioślarsza, bawłaca ostatnio na mistrzostwach Polskiej ZS „Wioślarsz” osiągnęła piękny sukces, zdobywając jeden tytuł mistrzowski i jeden wicemistrzowski. Zdobywcami tych zaszczytnych tytułów są: Gauza oraz Kuźnik.

Wiśni — „zatrzesienie” na inne owoce — urodzaj średni

GRUSZKI DOBRZE, JABŁKA GORZKO

Jeżeli gruszki „obyspały” w tym roku dobrze, to z jabłkami jest gorzej. Urodzaj obserwujemy mniej niż przeciętny.

Są okręgi, w których kwiat jabłoni opadł z drzew, owoców więc tam prawie nie ma, ale np. w PGR Osiny k. Głowna, gdzie jest 35 tys. drzew owocowych (przeważnie jabłoni szlachetnych jak „koksa pomarańczowa”, „jonań”, „bojken”) urodzaj jest dobry i, co najważniejsze, nie grasowały tam szkody. W tym roku od początku wiosny wiele jabłoni nie owocowało prawie zupełnie z powodu mszyc miodówki, namiotnika i struposza jabłkowego, nie mówiąc już o gąsienicach owocówki — jabłkówki.

NISZCZYCIELSKIE DZIEŁO MSZYC

Szkodniki te od początku wiosny rozpoczęły na jabłoniach swą niszczyielską ak-

cję i tam, gdzie nie opryskiwano drzew środkami chemicznymi, urodzaj na jabłkach jest słabszy.

Jak żarłoczne są pasożyty świadczą najlepiej fakt, że np. w kolonii Zawada k. Tomaszowa zżarły one nie tylko owoce, ale i liście na jabłoniach tak, że drzewa wyglądają jak zmarznięte. Oblicza się, że w okolicach Łodzi około 30 proc. jabłek stało się pastwą tych szkodników.

Dostawy jabłek z innych okręgów pokrywają jednak zapotrzebowanie Łodzi i województwa. W tej chwili Łódź zjada dziennie 10 — 15 ton papierówek. Gdy nadejdą szlachetniejsze gatunki jabłek, popyt wzrośnie ze względu na okres przygotowywania zapasów zimowych.

RENKŁODY I ŚLIWKI — ŚREDNIO

Jeżeli chodzi o renklody, urodzaj jest średni. Tu też duży wpływ miały lipcowe deszcze i brak słońca. Oprócz tego zniszczenia dokonała osa sliwkowa. Renklody ukazały się na rynku w większych ilościach za 10 dni.

Sliwki zwyczajne, których w tym roku będzie pod dostatkiem (lecz mniej niż lata ubiegłego), opóźniły okres dojrzewania ze względu na opady deszczowe i znajdują się w sprzedaży pod koniec sierpnia.

Ogólnie biorąc urodzaj na owoce w tym roku jest średni i powinien zaspokoić potrzeby konsumentów i przetwórstwa owocowego. Sk.

Kto szybko w żniwa...

— KTO SZYBKO DAJE, TEN DAJE DWA RAZY...

poucał Jana wciąż stryj Anastazy. I aby większej wagi dodać słowom — wpłacił szybko ratę podatkową. Jan także wpłacił. Lecz głowa pokiwała słysząc, że późno stryj zaczął chce żniwa. — Dajcie też i mnie — rzekł — słówko wam rzucić: KTO SZYBKO ZBIERZE, TEN WIĘCEJ WYMLÓCI... Stryj się rozczulił i choć nie był gburą, kłął, że dziś jako mądrzejsze od kury! Lecz w gruncie rzeczy nie będąc tumanem, sprawę przemysłał — i zaczął przed Janem. A gdy zjął swoje — następnego rana poszedł z pomocą sąsiedzką do... Jana! TADEUSZ ŚLUSPECKI

Przed meczem Polska-Belgia

Z uwagi na mecz lekkoatletyczny Polska — Belgia, który ma się odbyć we wrześniu w Krakowie, podajemy szczegółowe rezultaty spotkań Holandia — Belgia (216:195), które odbyło się w Rotterdamie:

100 m: 1) Saat (H) 10,5, 2) Hardevelt (H) 10,6, 3) Verduynse (B) 10,6, 4) Rullander (B) 10,7;

200 m: 1) Saat (H) 21,4, 2) Hardevelt 21,7;

400 m: 1) Kroon (H) 49, 2) Cuvelier (B) 49,1;

800 m: 1) Moens (B) 1:54,1, 2) Muijnck (B) 1:54,6;

1.500 m: 1) Herman (B) 4:00,6, 2) Hanswyck (H) 4:00,9, 3) Reiff (B) 4:02,4;

5.000 m: 1) Theys (B) 15:02, 2) Fekkes (H) 15:02,8;

10.000 m: 1) Verra (H) 32:10;

110 m pł.: 1) Brocken (H) 14,7, 2) Nebhand (H) 14,8, 3) Slabbers (B) 14,8, 4) Parleuillet (B) 14,9;

400 m pł.: 1) Vanderhoeven (H) 55,3;

3.000 m z przeszkodami: 1) Dweer (B) 9:33,4;

wzwyż: 1) Druten (H) 1,68;

w dół: 1) Mooy (H) 7,12, 2) Dyck (H) 7,12;

tyczka: 1) Vicario (B) 3,65;

trójskok: 1) Jong (H) 14,11;

kula: 1) Zande (B) 14,47;

dysk: 1) Fickert (H) 43,68;

oszczep: 1) Fickert (H) 64,34;

młot: 1) Haest (B) 51,40, 2) Druyts (B) 51,20;

4x100 m: 1) Holandia 44,3, 2) Belgia zdyskwalifikowana;

4x400 m: 1) Belgia 3:26,4.

Porażka Tiukałowa

W Moskwie zakończone zostały wioślarskie mistrzostwa ZSRR. Duży sukces odniósł młody wioślarz moskiewski Aleksander Berkutow, który w jedynkach mężczyzn zdobył tytuł mistrzowski po zwycięstwie w wyścigu z mistrzem olimpijskim Tiukałowem. Berkutow uzyskał 7:48,5.

Nowy mistrz jest studentem trzeciego kursu Moskiewskiego Instytutu Naftowego i liczy obecnie 21 lat. Sportem wioślarskim zajmuje się on od 3 lat.

W Łodzi i województwie

O PUCHAR POLSKI

Rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski wyłonią najlepszą drużynę łódzką, która weźmie następnie udział w spotkaniach ogólnopolskich. Ostatnio zanotowano w rozgrywkach tych następujące wyniki:

KS im. Marchlewskiego — Gwardia 1:0, Ogniwo — KS im. Dzierżyńskiego 4:2, GWKS — KS im. Kunickiego 3:2.

Jutro o godz. 11 na boisku na Zdrowiu Spółnia spotka się z KS im. Marchlewskiego. Następnie mecz odbędzie się 12, 19 i 26 bm. W dalszych spotkaniach przez zwycięzcy meczu niedzielnego udział wezmą: Widzew, Kolejarz, Włókniarz (rezerwy pierwszoligowej drużyny), GWKS i Ogniwo.

HOKEISCI ZGIERZA MYŚLĄ JUŻ O ZIMIE

Hokeiści Włókniarza zgierskiego, którzy w tym sezonie grali po raz pierwszy w lidze, myślą już o zimie. Trzy razy w tygodniu przyjeżdżają do Zgierza w Warszawie, by trenować z trenerem Michałem Antoszewem, który szkoli we wtorki, środy i piątki aż trzy zespoły hokeistów zgierskich.

PISARSKI TRENUJE W OZORKOWIE

Józef Pisarski szkoli pięściarzy nie tylko łódzkich, ale trzy razy w tygodniu w poniedziałki, czwartki i soboty udaje się do Ozorkowa — gdzie wspólnie z Muszyńskim trenuje pięściarzy miejscowego Włókniarza. Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.

— Na treningi uczęszcza systematycznie ponad 20 zawodników.